



GAZETKA SZKOLNA



Z MIŁOŚCI DO NAUKI

NUMER Z SERCEM<3

1. Gdzie na spacer w Walentynki ?
2. Z miłości do nauki, czyli wywiady z nauczycielkami- panią Katarzyną Rają i panią Karoliną Szafranek.
3. Jak ludzie okazują sobie miłość na świecie.
4. Smaki miłości- przepis na czerwoną pannę cottę od serca.
6. Kącik w sercu na kilka żartów.
7. Sporty dla par
8. Dodatek specjalny! Kochamy polsko-niemieckie wymiany!



NUMER 3

Rok szkolny 2025/2026

Zapraszamy do lektury!

REDAKCJA:

Uczniowie i uczennice z kl. 8e: Alicja Bielecka, Makary Czarnota, Amelia Górlaczyk, Tamara Grzonkowska, Bianka Lis, Mateusz Składzień, Zuzanna Zimoląg, Marek Ziółkowski oraz Malina Imiołek- Kozłowska z kl. 5a. Maja Pierzchot z kl. 8b



GDZIE NA SPACER W WALENTYNKI?

Walentynki, obchodzone 14 lutego, są to święta kojarzone z miłością, bliskością i przyjaźnią. To idealna okazja, by powiedzieć komuś coś miłego, spędzić czas z bliskimi nam osobami i stworzyć wspomnienia. A więc specjalnie na taką okazję prezentujemy w tym wydaniu miejsca we Wrocławiu o klimacie walentynkowym gdzie warto udać się na spacer albo ciekawe spędzenie czasu z bliskimi, w końcu miasto te nie bez powodu kojarzy się jako miasto miłości, jest więc to świetna okazja, żeby się o tym przekonać. Znajdzie się tutaj także kilka ciekawostek dotyczących walentynek, o których mogłeś/aś nie wiedzieć.

Ostrów Tumski

To miejsce warte odwiedzenia, jeśli spędzacie walentynki we Wrocławiu. Na Ostrów Tumski od strony wyspy Piaskowej dojdziecie słynnym Mostem Tumskim, czyli znanym wrocławskim mostem zakochanych, gdzie pary często zawieszają kłódki jako symbol łączącej ich miłości.

Park Południowy

Park Południowy we Wrocławiu to jedno z polecanych, romantycznych miejsc na walentynkowy spacer we dwoje. Malownicze alejki, stawy i nastrojowa sceneria czynią to miejsce idealnym na spędzenie walentynek.

Pergola i Fontanna Multimedialna: Zlokalizowana przy Hali Stulecia.

Pixel XL: Pixel XL we Wrocławiu znajduje się przy ul. Świdnickiej 12-16, w ścisłym centrum miasta blisko Rynku. To interaktywne centrum rozrywki oferujące pokoje z matami do gier sprawnościowych i logicznych, idealne na spotkania towarzyskie. To idealne miejsce do rozerwania się i spędzenie miło czasu.

Lumina Park (Zamek Topacz) : Jest to spacer wśród instalacji świetlnych.

Bastion Sakwowy: Idealne miejsce na spacer.

Walentynki ciekawostki- czy wiesz, że?...

W Polsce znajdziesz relikwie św. Walentego, znajdują się w Lublinie, Krakowie oraz Chełmnie.

Prawdopodobnie pierwszą kartkę walentynkową wysłał książę Orleanu w 1415 roku, za to pierwszą kobietą, która wysłała walentynkę była Margery Brews w 1477 roku, która wysyłając list do narzeczonego, dołączyła również kartkę z miłosną poezją.

Japonii to kobiety dają prezenty mężczyznom. Panowie dopiero miesiąc później, z okazji Białego Dnia podarowują upominki. Tradycyjnie prezentem jest biała czekolada.

W Estonii 14 lutego nie jest świętem miłości, a świętem przyjaźni. Estończycy w walentynki sprawiają prezenty swoim przyjaciółom, a nie drugim połówkom.



Z MIŁOŚCI DO NAUKI

Wywiady z nauczycielami: Karoliną Szafranek i Katarzyną Rają

Wywiad z Panią Katarzyną Rają- nauczycielką chemii!!

Redakcja: Na początek prosimy, aby Pani nam się przedstawiła.

Pani Katarzyna Raja: Nazywam się Katarzyna Raja, jestem nauczycielką chemii w szkole podstawowej nr 80.

Redakcja: Jak długo Pani pracuje w naszej szkole?

K. Raja: To jest piąty rok mojej pracy.

Redakcja: Dlaczego zdecydowała się Pani zostać nauczycielką?

K. Raja: Do pewnego momentu w ogóle nie zakładałam, że będę pracowała jako nauczycielka. Jak wiecie, skończyłam studia chemiczne i tak naprawdę każdy, kto tam studiował, a jest to ciężki kierunek, nie przewidywał, że będzie pracował w szkole. Także studia takie przygotowujące do pracy nauczyciela zrobiłam już jakiś czas po zakończeniu swojej edukacji, świadomie już pomyślałam, że przyjdę do szkoły.

Redakcja: Gdyby mogła Pani zostawić tylko jedno zdanie do zapamiętania uczniom, jakie by to było?

K. R: Myślę, że: Jesteście ważni i wspaniali tacy, jacy jesteście.

Redakcja: A czy ma Pani jakieś życiowe motto?

K. R: To może być tak: Żyj tak, żebyś był szczęśliwy, ale nie robił krzywdy innym.

Redakcja: Co daje Pani największą satysfakcję w życiu zawodowym?

K. R: Codzienna praca z uczniami. I to, że codziennie spotyka mnie coś nowego i zaskakującego i każdy dzień jest inny.

Redakcja: A gdyby nie była Pani nauczycielem, kim by Pani chciała zostać?

K. R: Pewnie pracowałabym w laboratorium chemicznym.

Redakcja: Jaką radę dałaby Pani młodzieży na przyszłość?

K. R: Nie przejmujcie się swoimi niepowodzeniami. Na pewno jeszcze odkryjecie coś, z czego jesteście dobrzy i będziecie się w tym realizować. Wszystko przed Wami.

Redakcja: A jakie są największe wyzwania w pracy nauczyciela?

K. R: Myślę, że największym wyzwaniem jest zachowanie spokoju i nie pokazanie po sobie różnych, czasem też negatywnych emocji.

Redakcja: Jakie są Pani pasje lub hobby poza szkołą?

K. R: W tym momencie bardzo dużo czasu spędzam z rodziną. Ale tak dla siebie: lubię czytać, dużo spacerować i ćwiczyć jogę.

Redakcja: A gdyby Pani uczyła innego przedmiotu niż chemii, czego by Pani chciała uczyć?

K. R: Matematyka. Zdecydowanie.

Redakcja: Dziękujemy bardzo za rozmowę!

K. R: Ja również dziękuję!

Teraz pora na wywiad z Panią Karoliną Szafranek-nauczycielką fizyki!!

Redakcja: Na początek prosimy, aby Pani nam się przedstawiła.

Karolina Szafranek: Nazywam się Karolina Szafranek. Jestem nauczycielem fizyki w SP nr.80.

Redakcja: Jak długo Pani pracuje w naszej szkole?

K.Szafranek: Pracuję tu trzeci rok, z czego pierwszy rok pracy byłam nauczycielem wspierającym i opiekowałam się dwoma chłopcami z klas 6. Od 2024 roku jestem nauczycielem fizyki.

Redakcja: Co najbardziej lubi Pani w swojej pracy?

K.Szafranek: Zadowolonych uczniów ;)

Redakcja: Jakie są największe wyzwania w pracy nauczyciela?

K.S: Największym wyzwaniem jest wzbudzenie zainteresowania i utrzymanie uwagi uczniów.

Redakcja: Jakie są Pani pasje lub hobby poza szkołą?

K.S: Lubię podróże, zwierzęta i sudoku.

Redakcja: Gdyby nie była Pani nauczycielem, kim chciałaby Pani zostać?

K.S: Praca nauczyciela to chyba jest to, kim chciałam zostać, ale trochę się przed tym broniłam. Lubię dzieci. Moje ciotce do dziś mówią na mnie „niana”. Wcześniej przez 15 lat pracowałam w branży optycznej i tam, można powiedzieć, rozwijała się moja „kariera”. Bliscy namówili mnie na pracę w szkole i... to chyba było to.

Redakcja: Jak opisałaby Pani swoją pracę jednym słowem?

K.S: WYZWANIE.

Redakcja: Co daje Pani największą satysfakcję w życiu zawodowym?

K.S: Uczeń, który zrozumiał i przez to „chce więcej”, tzn. zainteresował się tematem i SAM ten temat pogłębia.

Redakcja: Co chciałaby Pani, żeby uczniowie zapamiętali o Pani po latach?

K.S: Chciałabym, żeby zapamiętali przy pewnych zjawiskach czy nawet codziennych czynnościach, że „O tak! Tego uczyliśmy się na fizyce”. Żeby sami stawiali pytania i szukali na nie odpowiedzi. A przy tym, żeby pomyśleli, że na fizyce była dobra atmosfera i nie było nudno.

Redakcja: Czy ma Pani jakieś życiowe motto?

K.S: Mam. Powtarzając za św. Augustynem: „Jeśli Pan Bóg jest na pierwszym miejscu, to wszystko inne jest na właściwym.”

Redakcja: Czy pamięta Pani moment, kiedy pomyślała Pani: „dla takich chwil warto być nauczycielem?”



WALENTYNKI NA CAŁYM ŚWIECIE!

CIĄG DALSZY WYWIADÓW!

♥ Japonia

-Kobiety tradycyjnie dają czekoladki mężczyznom 14 lutego – zarówno „obowiązkowe” (giri-choco), jak i romantyczne (honmei-choco).

Mężczyźni odpowiadają prezentami miesiąc później. 14 marca, w tzw. White Day.

♥ Korea Południowa

-Podobnie jak w Japonii, kobiety dają prezenty mężczyznom 14 lutego, a mężczyźni odwzajemniają 14 marca (White Day).

-Korea ma też Black Day 14 kwietnia, kiedy single jedzą czarny makaron jajangmyeon.

Finlandia

-14 lutego nazywany jest Ystävänpäivä – Dniem Przyjaźni, który koncentruje się bardziej na przyjaciółach, niż na relacjach romantycznych

♥ Brazylia

-Walentynki w Brazylii to Dia dos Namorados, obchodzone 12 czerwca (a nie 14 lutego).

-Ta data przypada dzień przed świętem św. Antoniego – patrona małżeństw.

♥ Chiny

Oprócz znanych na Zachodzie Walentynek (14 lutego), w Chinach tradycyjnie obchodzi się Qixi Festival – „chińskie Walentynki” w siódmym miesiącu kalendarza księżycowego (zwykle w sierpniu).

K.S:Tak. Kiedy uczniowie mówili mi, że chcieliby, żebym była ich wychowawczynią, pytali czy mogłabym pojechać z nimi na wycieczkę, kiedy zostałam zaproszona na wigilię klasową i zawsze kiedy dostaję miłe maile od rodziców.

Redakcja:Jaką jedną radę dałaby Pani młodzieży na przyszłość?

K.S:Najbliższe lata będą dla Was najpiękniejsze i najtrudniejsze. Dajcie się prowadzić mądrym dorosłym, ale zostańcie sobą, bo są w Was duże pokłady dobra. Nie marnujcie czasu, bo obecnie bardzo go tracimy (godzina „na telefonie” wydaje się być czasem minutą), więc rozsądnie korzystajcie z technologii.

Redakcja:Dziękujemy z a udzielenie wywiadu!

K.S:Dziękuję za zaproszenie do rozmowy.

~~~~~ DOWCIPY ~~~~~

Kącik kochanie śmiesznych żartów!

— Ile czasu zajmuje odrobienie pracy domowej?
— 10 minut... plus 2 godziny przekonywania się, żeby zacząć.

Miłość w szkole poznasz po tym, że nagle zaczynasz lubić przedmiot, którego normalnie nie znosisz — bo ktoś na nim siedzi dwie ławki dalej.

Najdziwniejsza historia miłosna?
Uczeń, który mówi: „To ciekawe, poczytam więcej”.

— Co to znaczy prawdziwa miłość do nauki?
— Gdy robisz notatki nawet wtedy, kiedy nauczyciel mówi „tego nie musicie zapisywać”.



WALENTYNKOWA PANNA COTTA

♥ Niemcy

W Niemczech również obchodzi się Walentynki 14 lutego. Tradycyjnie, symbolem miłości może być świnka jako symbol szczęścia i powodzenia, ale główne zwyczaje to kartki, kwiaty i drobne prezenty tak jak w innych krajach.

♥ Filipiny

Masowe ceremonie ślubne są powszechnie organizowane 14 lutego – to naprawdę popularna i charakterystyczna forma obchodzenia Walentynek w tym kraju.



Z MIŁOŚCI DO SPORTU

Ustrzel miłość! Celuj w serce – nie tylko metaforycznie!

Zapomnij o nudnych czekoladkach i rezerwacjach w zatłoczonych restauracjach. W 2026 roku miłość celebруемy w ruchu! Jeśli szukasz pomysłu, który naprawdę zbliża, postaw na łucznicтво partnerskie. Dlaczego to strzał w dziesiątkę?

Łucznicтво to sport, który wymaga tego, co w związku najważniejsze: spokoju, pełnego skupienia i głębokiego oddechu. Zamiast biernie czekać na strzałę Kupidyna, weźcie łuki w dłonie i sami wycelujcie w dziesiątkę. To idealna okazja, by połączyć elegancję dawnych tradycji z nutką nowoczesnej rywalizacji. Kto z Was ustrzeli „serce” tarczy, ten wygrywa prawo do wyboru filmu na wieczorny seans lub zwolnienie z domowych obowiązków!

Wspólne wyjście na strzelnicę to nie tylko trening precyzji, ale przede wszystkim genialna zabawa, która buduje wspólne wspomnienia. Nic tak nie jednoczy, jak wspólna radość z każdego celnego trafienia. To alternatywa dla par, które cenią oryginalność i chcą poczuć się jak bohaterowie filmów akcji.

W te Walentynki zrezygnuj z rutyny. Pamiętajcie: w miłości, tak jak w łucznictwie – **liczy się wspólny cel!**

Składniki (2–3 porcje):

- 250 ml śmietanki 30%
- 50 ml mleka
- 2–3 łyżki cukru
- 1 łyżeczka żelatyny
- 3–4 łyżki gęstego musu malinowego albo truskawkowego
- kilka malin / truskawek do dekoracji

Przygotowanie:

1. Żelatynę zalej 2–3 łyżkami zimnej wody, odstaw na 5 min.
2. Podgrzej śmietankę, mleko i cukier (nie gotuj).
3. Dodaj żelatynę, dokładnie wymieszaj aż się rozpuści.
4. Dodaj mus owocowy – masa robi się intensywnie czerwona.
5. Przelej do kieliszków / foremek.
6. Chłódź min. 3–4 godziny w lodówce.

Czerwone wykończenie :

- sos malinowy
- świeże owoce
- listki mięty
- serduszko z truskawki

Deser przed podaniem należy trzymać w lodówce.

Smacznego!



EDYCJA SPECJALNA!!

ARTYKUŁ Z WYMIANY

Przygotowała Maja Pierzchot z 8B

Nasza szkoła, od kilku lat organizuje wymiany z Niemieckimi szkołami. Jedna z nich odbyła się ostatnio w Delmenhorst, do którego pojechała grupa uczniów wraz z nauczycielkami

Już pierwszego wieczora zorganizowaliśmy wieczór polsko-niemiecki, gdzie Niemcy mogli zdegustować tradycyjne polskie potrawy i smakołyki.

W trakcie wymiany mieliśmy okazję podszkolić nasze umiejętności języka niemieckiego. Podczas wyjazdu odwiedziliśmy Centrum Emigracyjne w Bremerhaven gdzie wzięliśmy udział w ciekawych, edukujących warsztatach. Oprócz tego zagraлиśmy w grę miejską w Bremie oraz poznaliśmy jak rodziny naszych partnerów żyją na codzień.

Na zajęciach z native speaker'em Polska część wymiany poznawała znane niemieckie piosenki, a niemiecka grupa uczestniczyła w zajęciach z podstaw języka polskiego.

Głównym tematem wymiany były prawa człowieka oraz konkurs w tej samej tematyce. Tworzyliśmy banery i plakaty na demonstrację oraz nagrywaliśmy wywiady, w których opowiadaliśmy prawach, które reprezentowaliśmy.

W ostatni dzień braliśmy udział w dniu szkolnym naszych partnerów z Niemiec. Mieliśmy okazję na obserwację ich lekcji i porównanie ich z tymi w polskich szkołach.

Niemcy pożegnali nas grillem, po którym wróciliśmy do Wrocławia.

Uczniowie, jak i nauczyciele byli bardzo zadowoleni z wymiany. Pomimo niektórych utrudnień, spędziliśmy tam czas bardzo przyjemnie, nabywając nowe umiejętności, poznając nowych ludzi i ich kulturę. Oprócz tego, udział w projekcie był bardzo edukujący, mieliśmy okazję zagłębić się w temacie praw człowieka, dlaczego są ważne i gdzie, i jak są łamane.

Gdybym miała okazję, zapewne pojechałabym na wymianę jeszcze raz. Niesamowite przygody i ciekawe wycieczki zapewniają niesamowite wspomnienia.



Projekt współfinansowany ze środków POLSKO-NIEMIECKIEJ WSPÓŁPRACY MŁODZIEŻY (PNWM).

